



Jedni jadą o honor, drudzy o play-off. Niemieckie derby vol. 2 (zapowiedź)

data aktualizacji: 2021.07.29



Piątkowy wieczór to coś więcej, niż runda SGP. Na Heidering Wittstock dojdzie do drugich niemieckich derbów w 2. Lidze Żużlowej. Wölfe Wittstock, którzy jadą już tylko po honor, podejmą zespół Trans MF Landshut Devils, walczący o awans do fazy play-off. Czy gospodarze ponownie zlekceważą swojego rywala?

Nieubłaganie zbliża się koniec fazy zasadniczej w polskich ligach żużlowych. Kibice mogą czuć się zaspokojeni postawą swoich ulubieńców, bądź czuć rozgoryczenie tegoroczną kampanią. Taki scenariusz można zastosować w przypadku fanów Wölfe Wittstock i Trans MF Landshut Devils. Ci pierwsi są totalnym outsiderem w swojej dywizji, co sprowokowało ironiczne komentarze do rozegrania pojedynku z Unią Tarnów, aby wyłonić najgorszą drużynę w tegorocznym sezonie. Nie da się ukryć, że każdy miał większe oczekiwania względem zespołu Franka Mauera. W ich debiutanckim sezonie, „Wilki” potrafiły sprawiać niespodzianki oraz zostawić po sobie dobre wrażenie. Czuć było atut domowego toru, a stawianie na dosyć młodą kadrę przynosiło należyte skutki. W końcu, to Wittstock okazał się trampoliną dla Lukasa Fienhage do eWinner 1. Ligi Żużlowej, a w tych barwach, Celina Liebmann dokonała historycznego czynu, będąc pierwszą kobietą z dorobkiem punktowym w polskich ligach żużlowych. Co więcej, ostatnie mecze zostały rozegrane w towarzystwie Roberta Lamberta. Co się stało z Wölfe Wittstock?

Nie dość, że Wölfe dwukrotnie zmieniało zdanie dotyczące startów w lidze, to teraz przyprawia księgowi rywali o ból głowy. Jedyne spotkanie, gdzie czuć było wolę walki do odnoszenia dalszych sukcesów to potyczka z specHouse PSŻ Poznań. Wittstock przegrał ośmioma punktami, a groźnego upadku doznał syn właściciela – Steven Mauer. Kolejne kolejki to już blamaż za blamażem, często okupowane rekordowymi wynikami. Najgłośniejszym rezultatem wydaje się porażka w Opolu, gdzie OK Bedmet Kolejarz Opole rozgromił Wölfe 68:22. Osem meczów, osem porażek i zero punktów. Za to aż -196 małych „oczek”.



Dla Celine Liebmann będzie to pierwszy mecz w sezonie

Wąskie pole popisu taktycznego widać w średnich zawodników. Najskuteczniejszy żuźlowiec – Matic Ivačić uzyskał skuteczność na poziomie 1,621. Co zabawne, na własnym owalu, nie przekracza ona 1,100. Jeżeli mowa o najlepszym na Helderling, musimy zejść niżej w statystykach. [Tuż za Sandro Wassermannem, klasyfikowany jest Ben Ernst](#). Średnia domowa wynosi 2,067, ale wyjazdowa to już 0,500. Patrząc na wyniki pozostałych zawodników, nie można poczuć jakiegokolwiek powiewu optymizmu. Podobnego zdania jest menadżer zespołu, gdyż zakontraktowany został Bartosz Szymura. W ubiegłym sezonie, Szymura wystąpił jako zawodnik PSŻ-tu Poznań w Opolu. Zapamiętany został z pokazania nieprzyjaznego gestu do jednego z żuźlowców Kolejarza. Nie wydaje się, że Szymura ma być lekarstwem na problemy zespołu. Co więcej, w awizowanym składzie widnieje Celina Liebmann. Niemka czeka od dłuższego czasu na występ ligowy. Pierwotnie, miał on nastąpić w mecz z Lokomotivem Daugavpils, ale rzekoma kontuzja sprawiła, że zespół wystąpił bez historycznej kobiety w dziejach speedway'a.

Trans MF Landshut Devils przyćmiewają debiutancki sezon Wölfe. Drużyna Sławomira Kryjoma zaczęła sezon dosyć słabo, przegrywając z Lokomotivem Daugavpils i pierwszy mecz domowy z OK Bedmet Kolejarzem Opole. Działacze nie mieli zamiaru walczyć o pietruszkę. Sam menadżer zespołu, [na łamach naszego portalu, powiedział](#): – Nie przystąpiliśmy do ligi tylko po to, aby ją odjechać, a chcemy powalczyć o dobre lokaty. Nie nastawiamy się na super wielki wynik, ale chcemy namieszać i pokrzyżować szyki faworytom i taką rolę widzimy dla Landshut w tegorocznym sezonie. Te słowa

znalazły potwierdzenie w najbardziej kluczowym ruchu transferowym. Z Abramczyk Polonii Bydgoszcz został wypożyczony Dimitri Bergé. Francuz, który już pokazał swoją klasę w 2. Lidze Żużlowej. Sezon 2019 skończył on ze średnią 2,030 i awansem do eWinner 1. Ligi Żużlowej. Dimitri nie dał rady wywalczyć sobie miejsce w silnie obsadzonym zespole, więc pomocną rękę wyciągnął Sławomir Kryjom. Efekt? Czwarte miejsce w tabeli, średnia 2,447 i rosnący apetyt na fazę play-off. Devils muszą uciekać przed nadciągającym pociągiem z Rzeszowa. 7R Stolaro Stal dokonała pewnych zmian w składzie zarządu, co ma rzekomo pomóc w wywalczeniu awansu do dalszej fazy rozgrywek. Z tego też powodu, każdy punkt dla Landshut to pewne zabezpieczenie.

Poza Bergé, warto mieć na uwadze Kaia Huckenbecka, Martina Smolinskiego czy Michaela Härtela. Na tle drużyny z Doose, Trans MF Landshut Devils to kolektyw, dla którego zwycięstwo jest przeznaczone. Już pierwszy mecz pokazał, że iskrzy pomiędzy tymi oboma zespołami. Ale czego się spodziewać po meczu, który miano klasyka zyskał już w niemieckiej Bundeslidze? Może w tym aspekcie należy szukać tego, że Wölfe wzniesie się na poziom swoich umiejętności.

Mecz MSC Wölfe Wittstock - Trans MF Landshut Devils odbędzie się 30 lipca (piątek) o godzinie 16. Za realizację transmisji telewizyjnej odpowiedzialna będzie stacja Motowizja. Portal speedwaynews.pl przeprowadzi relacje [LIVE](#) z tego spotkania. [Kliknij, aby zobaczyć układ par na nadchodzące spotkanie.](#)

Awizowane składy:

MSC Wölfe Wittstock:

9. Sandro Wasserman
- 10.
11. Matic Ivačič
12. Lukas Baumann
13. Max Dilger
14. Erik Bachhuber
15. Celina Liebmann

Trans MF Landshut Devils:

1. Kai Huckenbeck
2. Valentin Grobauer
3. Michael Härtel
4. Dimitri Bergé
5. Martin Smolinski
6. Norick Blödorn
- 7.

źródło: inf. własna

Źródło:

<https://www.speedwaynews.pl/aktualnosci/item/74167-jedni-jada-o-honor-drudzy-o-play-off-niemieckie-derby-vol-2-zapowiedz>